

Poluzjanci, Wyspa

Człowiek jest wyspą ; ktoś ; kiedyś ; rzekł
Dryfuje wiec gdzieś ; po morzach
Morzach gł&#oacute;w morzach sł&#oacute;w morzach ust
Po falach ciał ; zdobytych na jeden raz
Chodzę ; co dzień ; na własny brzeg dalej już ; nie
I patrzę ; w dal bezludna jest wyspa mojego ja
I nic nie zmienia się ; nie mogę ; wyjś ;ć ; poza mnie
Lecz dziś ; rzucę ; się ; jak
W butelce list miedzy was
Ta myś ; ! doskwiera mi.
Człowiek jest wyspą ; poza sw&#oacute; ; j brzeg
Nie wyjdę ; wiec choć ; pr&#oacute; ; buje
Morze gł&#oacute;w morze sł&#oacute;w włoku mnie
Lecz cholernie daleko do człowiek jest
Przebijam się ; głowa co dzień ; i cią ; gle mur
I lecę ; w duł ; ż ; eby tak z kimś ; bliż ; ej niś
Lecz dziś ; spadł ; nagle deszcz
jak z nieba list cichy szept
spadł ; deszcz na wyspie mnie
wś ; r&#oacute; ; d kropel strug ś ; lady st&#oacute; ; p
wiec musi być ; nadzieja
czy Ty czy jednak B&#oacute; ; g